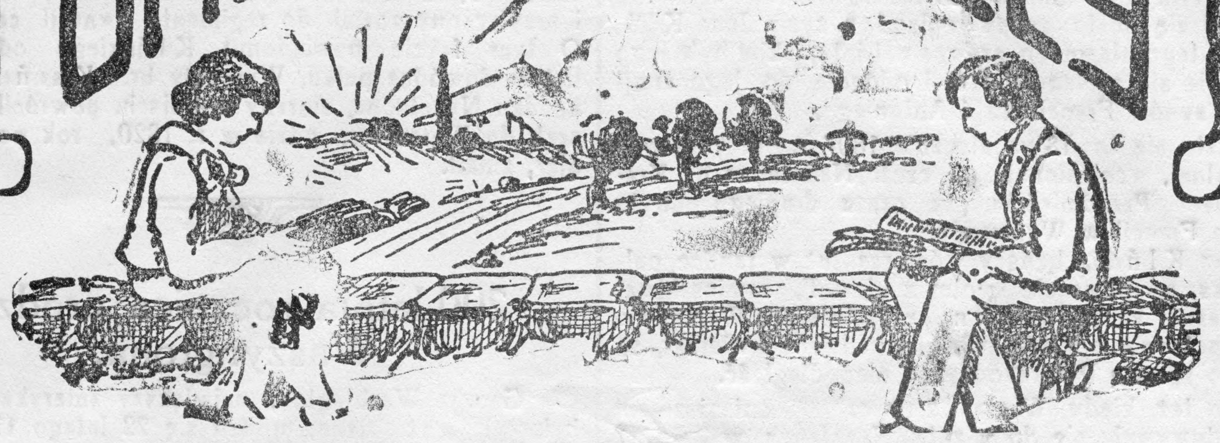
OPIEKUN MŁODZIEŻY



Bezpłatny dodatek do „Drwęcy"

Rok IX. **Nowemiasto, dnia 23 lutego 1932.** **Nr. 1**

Wincenty Pol.

DO MŁODZIEŻY.

Z małych to cząstek życie się składa —
Z chwilek na pozór bez ceny;
Lecz komu cząstka marnie przepada,
Życie rozpływa się w treny.

Więc zbieraj, bracie, te drobne karty,
Któremi żywot Bóg pisze;
Na świat i niebo miej wzrok otwarty,
Ukochaj pracę i ciszę!

Jeżeli zszyjesz karty żywota,
To księga żywot się stanie —
I będzie miłość, pożytek, cnota
Bogu i ludziom na danie.

Zeszyj ją, bracie, opraw ją szczelnie,
Poddaj pod zakon ją Boży —
A pójdziesz prosto po ziemi, dzielnie,
I księga Bogu się złoży!...

W 125 rocznicę spotkania się Kilińskiego z Napoleonem.

W tym roku minęło 125 lat od chwili, w której dokonał się mało znany epizod z życia Jana Kilińskiego, tego sławnego szewca-patrjoty, jakim było jego spotkanie się z Napoleonem i oddanie do jego armji dwóch synów Franciszka i Antoniego.

Stało się to 18 go stycznia 1807 r. przy bramie triumfalnej, wzniesionej na cześć Napoleona na Krakowskiem Przedmieściu, za czasu drugiego pobytu cesarza Francji w Warszawie.

Jan Kiliński, będący wówczas już w randze pułkownika, po powrocie swoim z niewoli, zamieszkiwał we własnej kamieniczce na przedmieściu Warszawy. W Napoleonie pokładał wielkie nadzieje i wierzył, że za jego sprawą Polska odzyska niepodległość.

To też, kiedy Warszawa z całym entuzjazmem przygotowywała się do wizyty Napoleona w dniu 17 grudnia 1806 i Kiliński nie mógł pozostać obojętnym. Na powitanie cesarza Francji ofiarował najcenniejszą pamiątkę, jaką posiadał, a mianowicie dwie chorągwie 20 pułku, którym dowodził w r. 1794, aby niemi udekorowano triumfalną bramę.

Napoleon w czasie swego drugiego pobytu w Warszawie codziennie w otoczeniu wspaniałej świty dokonywał przeglądu wojsk na Krakowskiem Przedmieściu lub też udawał się w stronę Pragi, aby osobiście kontrolować budowę szańców i fortyfikacyj. Te codzienne wyjazdy cesarza były powodem do entuzjastycznych manifestacyj ze strony ludności, która w godzinach, gdy Napoleon zjawiał się na ulicach, tłumnie wylegała, aby głośnemi okrzykami dać wyraz swoim sympatjom i nadziejom.

Na dzień 18 stycznia 1807 r. naznaczono wielką rewję wojskową na Krakowskiem Przedmieściu; była to bowiem niedziela. Dowiedziawszy się o rewji Kiliński uzyskał pozwolenie na zdjęcie z bramy chorągwi i ofiarowanie ich cesarzowi. Równocześnie postanowił oddać do jego armji swoich dwóch synów. Piękną tę i wzruszającą scenę tak opisuje współczesny kronikarz:

„Idącemu na paradę cesarzowi w niedzielę zaszedł drogę przy bramie triumfalnej obywatel tutejszy Pan J. Kiliński z dwoma synami — znany z czynnego przyłożenia się do powstania Warszawy w rewolucji 1794 r. i sławnej dwuletniej wraz z innymi Polakami niewoli, którą w Petersburgu wytrzymał.

Synowie jego powitali Cesarza uchyleniem dwóch chorągwi, tych samych, które powiewały na bramie triumfalnej w czasie trzydniowego oświecenia tejże po przybyciu do nas monarchy, a będący chorągwiami regimentu 20-go, którego tenże J. Pan Kiliński był pułkownikiem, a które ukrył przed nieprzyjacielem i do dziś dnia zachował.

Przyklęknąwszy, podał Najjaśniejszemu Cesarzowi memorjał i w tym wyraziwszy, kim był przy końcu bytu Ojczyzny swojej, polecił siebie i synów swoich na usługi onejże i ofiarował monarsze chorągwie, które, on obejrzawszy, zostawił je przy nim, mile przyjął ten postępek i obiecał dać odpowiedź na memorjał".

Cesarz łaskawie oba dary przyjął. Wkrótce w szeregach armji napoleońskiej zabłysło nazwisko Franciszka Kilińskiego, który zdobył szlify oficerskie i przyłączony został do regimentu gwardji cesarskiej. O tym fakcie powiadomił Kilińskiego odręcznym listem dowódca pułku, Wincenty hr. Krasiński. Po upadku Napoleona, sterany w bojach, powrócił Franciszek do Warszawy, gdzie w r. 1820, rok po śmierci ojca, zmarł.

200-letnia rocznica urodzin Waszyngtona.

George Washington, największy amerykański bohater i mąż stanu, urodził się 22 lutego 1732 r. w Westmoreland. Od r. 1753 — 60 walczył przeciwko Francuzom w Kanadzie. — W r. 1775 rozpoczął walkę z Anglikami. W r. 1781 zmusił Anglię do kapitulacji pod Yorktown i Stany Zjednoczone Północnej Ameryki stały się wolnem państwem. Od r. 1789—1797 piastował godność pierwszego prezydenta Stanów Zjednoczonych Północnej Ameryki. — Zmarł 14 grudnia 1799 r. w Mount Vernon. W bojach o niepodległość Północnej Ameryki odznaczyli się chwalebnie pod dowództwem Washingtona bohaterzy polscy: Kazimierz Pułaski i Tadeusz Kościuszko i francuski generał Józef Lafayette.

W Waszyngtonie, stolicy Stanów Zjednoczonych Ameryki, wznosi się ku czci wielkiego bohatera Ameryki Północnej pomnik-obelisk, wysokości 169 m.

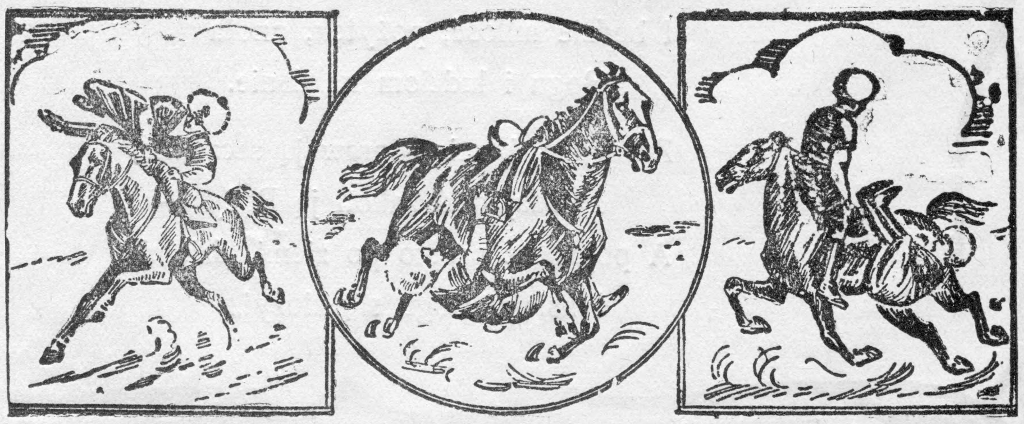
Uroczystości ku uczczeniu pamięci Washingtona potrwają niemal cały rok, t. j. od 22 lutego do 30 listopada. Specjalnie uroczyście będzie obchodzony dzień wywalczenia niepodległości Stanów Zjedn., przypadający na 4 lipca oraz rocznica zawarcia pokoju, t. j. 11 listopada.

Osiemset gatunków herbaty.

Na londyńskim rynku herbacianym sprzedawanych jest 800 gatunków herbaty.

Z ogromnej tej liczby gatunków herbaty sporządzają wysoko opłacani specjaliści mieszanki, sprzedawane pod rozmaitemi nazwami w handlach detalicznych.

Zdarza się często, że do takiej mieszanki wchodzi 20 gatunków herbaty.



W Berlinie odbywają się co rok wielkie popisy kazackie w jeździe konnej. Swietni jeźdźcy z brawurą, mrożącą krew w żyłach, wykonują karkołomne ewolucje na swych dzielnych konikach.

Tragiczny zgon sławnego żonglera świata.

Niedawno zmarł sławny żongler międzynarodowy, Enrico Rastelli w Bergamo, we Włoszech. Otóż zachorował nagle w tajemniczy sposób. Lekarze skonstatowali podobno tak, że, czyszcząc zęby, zranił się dotkliwie szczoteczką, iż nastąpiło krwawienie, którego przez dłuższy czas nie można było zatamować. W końcu nastąpił nagle krwiotok mózgowy i zgon.

Enrico Rastelli liczył lat 35. Pochodził on ze starej rodziny aktorskiej. Już jako 4-letnie dziecko



występował w trupie ojcowskiej, budząc ogólny podziw swoją zręcznością i talentem żonglerskim. Znaną była jego bezprzykładna wytrwałość, z jaką oddawał się niestrudzenie pracy, stojąc już nawet na szczytowym punkcie swej karjery żonglerskiej. Ćwiczył się w swej sztuce nieraz po pięć i sześć godzin dziennie, a jego majstersztyki w żonglowaniu, kulami i różnemi przedmiotami wychodziły nieraz naprawdę poza obręb tego, co można nazwać tylko zręcznością.

Dzięki temu był Rasteli jednym z największych żonglerów wszelkich czasów i należał też do najdroższych artystów. Swego czasu sensację wywołał fakt, że Rastelli ubezpieczył swe życie na sumę 100.000 dolarów.

Wszędzie też, gdzie tylko pojawiał się Rastelli, przedstawienia, w których miał brać udział, były zawsze wysprzedane do ostatniego miejsca. Mistrzostwo jego wprawiało w podziw nietylko tłumy zwykłych widzów, lecz także koła uczonych. Raz nawet wybitni anatomowie włoscy poddali specjalnym badaniom ręce żonglera i stwierdzili, że ma on zupełnie osobliwą budowę muskułów i mięśni i że to ta właśnie budowa uczyniła zeń największego żonglera. zwano go powszechnie „genjuszem cyrku", którego był zawsze i wszędzie największą atrakcją.

Drzemka zimowa mieszkańców północnych okolic Syberji.

Do najbardziej ciekawych zjawisk życia zwierząt należy sen zimowy, w jaki niektóre zwierzęta pogrążają się z nastaniem zimy i w jakim przetrwają aż do początku wiosny. Zjawisko to stąd niezmiernie ciekawe, ponieważ zwierzęta te nie spełniają żadnych funkcyj życiowych i pozostają przy życiu mimo niskiej, zabójczej dla innych zwierząt, temperatury.

Zwierzęta zimnokrwiste wytrzymują obniżenie swej temperatury aż do zera, podczas gdy ciepłokrwiste nie znoszą obniżenia temperatury poniżej 20 stopni. Najwyższa temperatura u obu rodzajów zwierząt nie może przekraczać 45 stopni, ponieważ przy tej temperaturze plasma tkanek się rozpuszcza i życie zamiera.

Badania naukowe wykazały, że na wytwarzanie ciepłoty w organiźmie decydujący wpływ wywiera sekret, wydzielany przez t. zw. gruczoł tarczykowy. Jeżeli się zastrzyknie dawkę tego sekretu zwierzęciu, pogrążonemu we śnie zimowym, poczyna ono po krótkim czasie oddychać, budzi się ze snu i rozgrzewa się do wysokiej temperatury własnej. Gdy zastrzyknięty hormon (sekret gruczołowy) został zużyty, zwierzę znowu popada w sen zimowy.

Okazało się, że gruczoł tarczykowy u tych zwierząt, popadających w śpiączkę zimową, doznał silnego zmniejszenia. Zwierzę zamienia się dzięki temu ze zwierzęcia ciepłokrwistego w zwierzę zimnokrwiste, nie posiadające własnej ciepłoty, lecz przyjmujące temperaturę swego otoczenia. Tem się tłumaczy, że zwierzęta te żyć mogą przy temperaturze ciała poniżej zera.

W Kanadzie, gdzie panuje w zimie temperatura 50 do 60 stopni poniżej zera, skrzydła nietoperzy były tak zmarznięte, że łamały się jak świeczki lodowe, a mimo to zwierzęta te żyły.

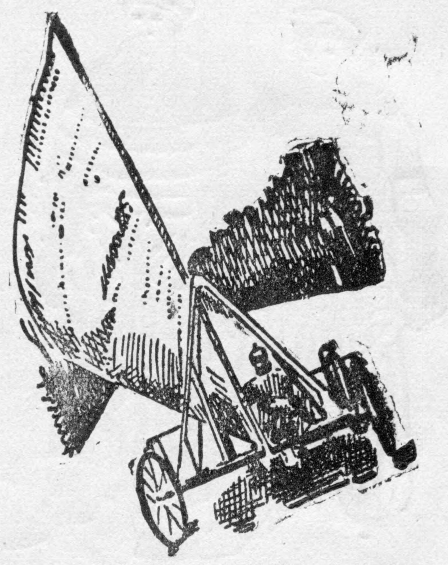
Zachodzi pytanie, czy także temperaturę człowieka możnaby sztucznie obniżyć do poziomu poniżej zera.

Niektórzy badacze arktyczni donoszą, że w najbardziej na północ wysuniętych okolicach Syberji, nad Morzem Lodowatem, żyją niektóre szczepy, które, jak zwierzęta, odbywają drzemkę zimową, gdyż inaczej nie mogłyby dla braku żywności przezimować.

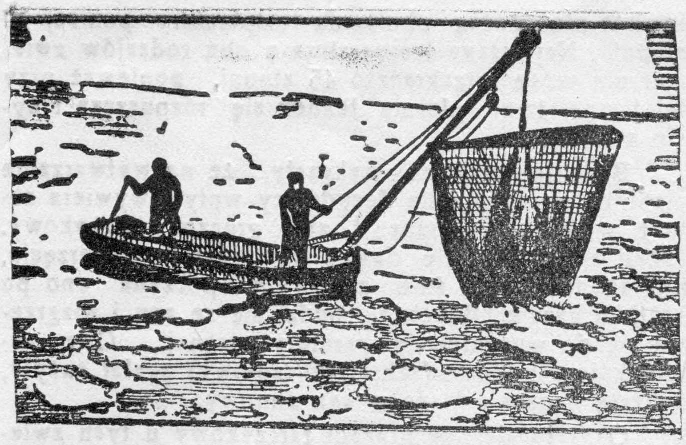
Rekordowy lot gołębia pocztowego.

P. Rosson, hodujący gołębie pocztowie w Dottignies, we Francji, skonstatował w lipcu roku ub. zniknięcie jednego z jego gołębi. W końcu września otrzymał on jednak wiadomość pocztą aeroplanową, że „zgubę" znaleziono w Saigonie, w Indochinach.

Ptak przeleciał więc 11.500 kilometrów, co uważać można za swojego rodzaju rekord. Powrotną podróż gołąb odbył okrętem, w warunkach bardziej „komfortowych".



Nowy rodzaj sportu wprowadzono w Niemczech: jest to wóz z żaglem, mogący rozwinąć szybkość 100 klm. na godzinę.



Na Łabie nawet zimą nie ustaje połów ryb, mimo, że rzeka pokryta jest gęstą krą.

Lwy jako nieproszeni goście.

Dzienniki londyńskie donoszą z Kersenburga w Transwaalu o niezwykłej, a dramatycznej scenie, jaką przeżył niedawno mieszkający w pobliżu tego miasta pewien farmer z rodziną.

Farmer siedział z żoną i trzema synami przy wieczerzy, gdy nagle w pobliżu domu zozległ się straszny ryk lwa. Rodzina w pierwszej chwili zdrętwiała formalnie ze strachu. Pierwszy odzyskał przytomność jeden z synów i chwyciwszy ze ściany nabitą strzelbę poskoczył do okna... Było już jednak zapóźno, bo w tej chwili dwa lwy wpadły do pokoju przez otwarte z powodu gorąca drzwi. Młody człowiek wypalił w tej chwili niemal w sam łeb jednej z dzikich bestyj i rzeczywiście lew padł martwy na ziemię. W międzyczasie jednak lwica rzuciła się już na zgromadzonych przy stole ludzi, raniąc ciężko ojca rodziny i jednego z synów, zanim następne strzały położyły ją trupem.

Wypadek ten wzbudził żywe zainteresowanie z tego powodu, że nie zdarza się niemal nigdy, aby lwy docierały w bezpośrednie pobliże sadyb ludzkich. Wypadek ten tłumaczy się tem, że zwierzęta musiały być niezwykle wygłodzone.

Sensacją sportową w Polsce są występy słynnej drużyny hockejowej Kanady „Ottawa", która rozegrała w Katowicach szereg meczów. (Hockey toJangielska gra w piłkę; gracze, przy pomocy specjalnych zakrzywionych kijów, starają się wprowadzić małą twardą piłkę do bramki przeciwnika. Zimą gra odbywa się na lodzie, latem na trawie,)



Na rycinie bramkarz kanadyjski St. Denis i bramkarz polski Stogowski.

Doniosły wynalazek dla ślepych.

Na międzynarodowym kongresie dla niewidomych demonstrował Robert Naumburg z Cambridge (Massachuets) doniosły wynalazek, aparat „Visograph", umożliwiający niewidomym czytania nawet zwykłego druku gazetowego i pismá.

Aparat składa się z dwuch części, nadawczej i odbiorczej, jest skomplikowany i z tego powodu narazie drogi. Dotychczas ślepi mogli czytać litery wypukłe lub wklęsłe specjalnie składane lub przy pomocy liter Braillego.

Aparat wzbudził powszechną sensację i będzie niebawem wprowadzony na rynek.

Organy radjowe.

W miarę rozwoju radja okazało się konieczne dostosowanie niektórych instrumentów muzycznych do jego wymagań. Ostatnią zdobyczą w tej dziedzinie są organy radjowe. Zastępują one najzupełniej potężne organy kościelne z ich olbrzymią klawiaturą, pedałami oraz wielkiemi miechami. Mimo swego „uproszczonego" formatu organy radjowe pod względem pełni dźwięku nie różnią się wcale od pełnych organów. Są one elektryczne i obejmują trzy oktawy, które jednakowoż mogą dowolnie być rozbudowane. Nie brak nawet cieszącego się wielkim zachwytem słuchaczy „głosu ludzkiego". Regulacja basu i soprann odbywa się oddzielnie, siłę dźwięku zaś reguluje pedał. W razie potrzeby muzyka ta może być przemieniona także na dźwięk dzwonów. „Organy radjowe" będą w szczególności doskonale służyły do nadawania muzyki kościelnej.

Szarada.

Uł. E. S. z Działdowa.

Unikaj **pierwszego, trzeciego!**
Bo tam owad złoty nieraz ukole.
Drugie miano zwierzęcia w domu wiernego,
Dzielącego złą, dobrą z człowiekiem dolę.
Starożytnem w Szwecji miastem, wraz całe,
Które zdobią gmachy dawne, wspaniałe.

Zadanie rachunkowe.

Ojciec dał swemu synowi do rozwiązania 30 zadań z warunkiem, że za każde rozwiązane zadanie da mu 5 orzechów, za każde zaś nierozwiązane zadanie potrąci po 3 orzechy.

Ile zadań rozwiązał syn, jeżeli otrzymał od ojca 70 orzechów?

Rozwiązanie szarady z Nr. 13.

Troki

nadesłali: „Balladyna", W. D-ska, „Kordjan" z pod Lubawy, „Liljana", „Myśliwy z nad Drwęcy".

Rozwiązanie zadania rachunkowego z Nr. 13.

Ojciec miał 81 orzechów, a synowie otrzymali: I — 35, II — 26, III — 20 orzechów

nadesłali: "Balladyna", „Gorliwa czytelniczka", „Myśliwy z nad Drwęcy".